

ELŻBIETA REGULSKA

WYZNACZNIKI ODREBNOŚCI ETNICZNEJ,  
FUNKCJONUJĄCE WSPÓLCZEŚNIE  
W ŚWIADOMOŚCI GRUPY LUDNOŚCI ŁEMKOWSKIEJ  
NA TERENIE DAWNEJ ŁEMKOWSZCZYZNY

Sformułowanie tematu wprowadza trzy istotne ograniczenia, na które chciałabym zwrócić uwagę od razu na wstępie. Po pierwsze — moje rozważania bazować będą na materiale współczesnym, zebrany podczas badań terenowych w październiku 1976 i lutym 1977 r. Stąd wnioski wstecz wymagałoby uwzględnienia zmienności kontekstu historycznego i plastyczności ludzkiej psychiki. Po drugie — interesuje mnie sfera świadomości, będąca specyficzną płaszczyzną, na której odtworzyć można rzeczywistość subiektywną (czyli tę, w której żyje analizowana społeczność we własnym odczuciu). Wreszcie po trzecie — analizowany materiał dotyczy konkretnej, specyficznego rodzaju grupy, a więc prezentowane uogólnienia nie pretendują do stwierdzeń generalizujących (w zamysle mają pełnić rolę sugestii, co można by weryfikować lub falsyfikować na przykładach innych grup, szukając wyznaczników powtarzalnych, stałych).

W badaniach, które prowadziłam, punktem wyjścia było dla mnie pojęcie „grupy etnicznej” w ujęciu profesora Józefa Obrębskiego<sup>1</sup>. Stąd najważniejsze są dla mnie wyznaczniki odrębności grupy łemkowskiej, funkcjonujące w świadomości, a dopiero w drugim rzędzie — obiektywne kryteria pozwalające na przeprowadzanie podziałów z punktu widzenia stojącego z zewnątrz badacza.

Faktem podstawowym, zasadniczym, decydującym o istnieniu grupy etnicznej w ogóle, jest dla mnie poczucie więzi wewnętrznej i odrębności w stosunku do innych grup. Nie znaczy to jednak, że ograniczyłam się wyłącznie do elementów subiektywnych. Są one decydujące, ale nie pojawiają się nagle i znikąd. Tworzą się na bazie obiektywnie istniejących więzi językowych, religijnych, kulturowych, terytorialnych i histo-

---

<sup>1</sup> J. Obrębski, *Problem grup etnicznych w etnologii i jego socjologiczne ujęcie*, „Przegląd Socjologiczny”, t. IV: 1936, s. 181.

rycznych. Badania, które prowadziłam, dotyczyły więc zarówno postrzegania siebie w odmiennych kategoriach, jak i odzwierciedlenia wyznaczników w rzeczywistych warunkach społeczno-kulturowych.

Wynika z tego konieczność przedstawienia — choćby w najogólniejszym zarysie — podstaw, na których kształtowała się świadomość odrębności, jak i systemu czynników wpływających na jej obecny stan.

Przed II wojną światową obszar po obu stokach Karpat, na terenie Polski i Słowacji, zamieszkiwała ludność zwana Rusinami, Rusnakami lub Łemkami (nazwa ostatnia jest najbardziej popularna w najnowszej literaturze etnograficzno-socjologicznej<sup>2</sup>, toteż w dalszym ciągu będę się nią posługiwała). Łemkowszczyzna na terenie Polski sięgała od terenów górskich na wysokości Nowego Sącza, rozszerzającym się klinem aż po Bieszczady. Ze względu na pokrewieństwo etniczne i wyznanie prawosławne lub greckokatolickie (a zaznaczyć tu należy, że na tych terenach przynależność do grupy etnicznie polskiej i wyznanie rzymskokatolickie były utożsamiane) Łemkowie zaliczani byli (i są obecnie) do ukraińskiej mniejszości narodowej. Dla etnografów podstawą do obiektywnego wyodrębnienia Łemków spośród innych grup górali ruskich (Bojków, Huculów) i generalnie spośród ludności ukraińskiej była wyraźna specyfika kulturowa (tak w sferze kultury tradycyjnej, jak i mowy), wynikająca zarówno z cech swoistych, genetycznie związanych z początkiem osadnictwa i kolonizacjami wołoskimi, nawarstwiającymi się na element ruski, jak również wielowiekowego oddziaływania wpływów polskich i słowackich.

W okresie międzywojennym, a więc stosunkowo późno i nieomal na oczach badaczy, siła więzi wewnątrzlokalnych w obrębie grup, na które podzielona była ludność łemkowska, zaczęła słabnąć na rzecz rozpowszechniającego się poczucia przynależności do grupy ogólnółemkowskiej<sup>3</sup>. Układy polityczne spowodowały, że ludność ta była poddawana infiltracji wpływów ukraińskich, polskich i rusofilskich, co spowodowało różną, jak na tak małą grupę, identyfikację narodową. Rozbieżności pogłębiły się w konfliktowych warunkach okupacji niemieckiej, niemniej nawet wtedy dominowała świadomość przynależności głównie do własnej grupy, a dopiero wtórnie do grupy narodowej. Identyfikację z grupą łemkowską ułatwiały obiektywnie istniejące czynniki: wspólnota kultury, języka, terytorium, wschodni obrządek w obu wyznaniach — prawosławnym i greckokatolickim.

Po II wojnie światowej w wyniku repatriacji na Ukrainę, a w okresie późniejszym wojskowej akcji represyjnej przeciw oddziałom UPA,

<sup>2</sup> Najważniejsze z tych pozycji: A. Kwilecki, *Łemkowie. Zagadnienie migracji i asymilacji*, Warszawa 1974; R. Reinfuss, *Łemkowie. Opis etnograficzny*, Kraków 1936; tenże, *Łemkowie jako grupa etnograficzna*, [w:] *Prace i Materiały Etnograficzne*, t. 8, Lublin 1948.

<sup>3</sup> Reinfuss, *Łemkowie jako grupa...*

większość ludności łemkowskiej przesiedlona została na obce jej tereny. W tym okresie zanikają również inne obiektywne wyróżniki odrębności. Przestała istnieć zwarta całość, jaką była kultura tradycyjna oraz greckokatolicka społeczność wyznaniowa. Ze względu na ograniczony zasięg działania duchowieństwa prawosławnego ludność prawem inercji przeszła na obrządek rzymskokatolicki jako jedyny umożliwiający praktyki religijne.

Jednocześnie sytuacja polityczna była niezmiernie istotna dla kształtowania się świadomości grupowej. Wszyscy członkowie grupy łemkowskiej, niezależnie od poglądów, wieku, wyznania, wykształcenia, znaleźli się w takiej samej sytuacji. Musieli dokonać na własny użytek i w swojej świadomości wyraźnego określenia — kim jestem? do jakiej grupy należę?

Sprowadzeniem do wspólnego mianownika było zakwalifikowanie ich do grupy łemkowskiej — czyli wystąpiło tu utożsamienie człowieka z jedną z ról społecznych, przez niego granych — przeniesienie wartości stereotypowego Łemka-Ukraińca na wszystkich realnych członków grupy. Na tym podłożu, w warunkach wykształconych wtedy antagonizmów, utrwaliła się więź ogólnołemkowska.

Wyznaczniki odrębności etnicznej, funkcjonujące w świadomości, podzielić można pomiędzy trzy płaszczyzny (wymiar), w których będą pełnić rolę kryteriów klasyfikacyjnych.

Pierwszy z nich określić można jako wymiar „ego”. Do tej kategorii zaliczam wszelkie stwierdzenia, odnoszące się do samego siebie; określenia własnej przynależności, zarówno w formie wyraźnego stwierdzenia „jestem Łemko”, jak i w formie reprezentowania wartości grupy własnej: „nasz język”, „po naszymu”, „nasza wiara”, „nasze góry”, „nasi ludzie” — opozycyjnej w stosunku do grupy rozmówcy: „po waszemu” (w znaczeniu — po polsku), „bo ja też jestem waszej wiary” (rozmówczynie, która przeszła na katolicyzm) itp.

Tego rodzaju informacja świadczy o emocjonalnym związku z własną grupą — nie można na jej podstawie wnioskować o powiązaniach realnych. Emocjonalna identyfikacja informatora z własną grupą jest w jego oczach zupełnie wystarczająca. Nie potrzeba mu innych wyznaczników przynależności etnicznej. Stwierdzenie — „jestem Łemko” oznacza po prostu, że interlokutor czuje się Łemkiem, a nie Polakiem (w znaczeniu przynależności do narodu, a nie obywatelstwa).

Przy dalszej analizie wymiaru „ego” stwierdzić można, że niezwykle istotne jest pochodzenie. Informator zmuszony do wytłumaczenia, co to właściwie znaczy być Łemkiem, podaje w pierwszej kolejności pochodzenie łemkowskie (oczywiście swoje, bo o tej płaszczyźnie mowa), tzn. „jestem Łemkiem, bo moi rodzice byli Łemkami”. Identyfikacja z grupą implikuje zachowania manifestujące swoją odrębność. Przy omawianiu wymiaru grupowego zajmę się szerzej wyznacznikami odrębności. W tej

chwili chciałabym zasygnalizować, jak w różnych sferach życia zaznacza się swoją przynależność etniczną. Mechanizm rozumowania wygląda w ten sposób: jestem członkiem tej grupy — to są wartości (postawy) uznane za nasze — czyli, aby udokumentować swoją przynależność do grupy, powinienem się do nich stosować. I tak egzemplifikując: w grupie Łemków za „własną wiarę” uważa się prawosławie lub greckokatolicyzm. Elementem najbardziej istotnym jest obrządek wschodni. Ze względu na odejście od praktyk greckokatolickich i działalność księży rzymskokatolickich, ludność chodzi do kościoła na rzymskokatolickie nabożeństwa, niemniej świętuje obok świąt kościelnych również „własne święta” (związane z kalendarzem wschodnim). Mniejsza część ludności przeszła na prawosławie (lub trwa przy nim sprzed wojny). W tej grupie spotykałam wręcz stwierdzenia, że informator nie jest wierzący, ale w ten sposób manifestuje swoją odrębność etniczną w stosunku do Polaków-katolików.

W analizowanym przypadku wyznanie jest bardzo istotnym wyznacznikiem różnicującym — oczywiście nie jedynym. Aby scharakteryzować pozostałe chciałabym przejść teraz do kolejnej płaszczyzny — do perspektywy grupowej (w przeciwieństwie do indywidualnej, o której mówiłam poprzednio).

Do tej sfery zaliczam cechy ogólne, uznawane za charakterystyczne dla grupy (co nie znaczy, że dla wszystkich jej członków). Istnieje kilka zasadniczych kryteriów, za pomocą których sami Łemkowie wyznaczają i charakteryzują swoją grupę:

1. Język — więź językowa jest obecnie dla grupy łemkowskiej jedną z najistotniejszych. Przede wszystkim język stanowi główny wyróżnik, na podstawie którego można ją wyodrębnić. Wszyscy moi rozmówcy na jednym z pierwszych miejsc wymieniali „własną mowę” jako czynnik integrujący. Istotnie, wszyscy Łemkowie znają swój język i posługują się nim na codzień. Po łemkowsku (rusku) rozmawia się w domu i z sąsiadami Łemkami. Po łemkowsku ludzie się modlą, śpiewają piosenki. Język polski jest natomiast językiem urzędowym i używanym w kontaktach z Polakami. Najczęściej jest to ludność dwujęzyczna, ale tylko mowa łemkowska jest traktowana jako własna.

2. Jak już wspomniałam ważnym wyznacznikiem jest religia (wyznanie). Silny jest stereotyp Polaka-katolika i często spotykałam się z traktowaniem przechodzenia na katolicyzm jako polonizowanie się. Zwłaszcza w pokoleniach starszych silna jest tendencja do utożsamiania obrzędu wschodniego z wiarą ruską, własną, charakterystyczną dla grupy.

3. Terytorium — bardzo silny związek emocjonalny z terytorium, wyrastający z tradycji, obecnie nie ma odpowiednika w rzeczywistości. Funkcjonuje w świadomości ludności łemkowskiej jako niemal mityczna dawna „ziemia rodzinna”. Dawna Łemkowszczyzna uważana jest

za ojczyznę wszystkich Łemków, niezależnie od ich aktualnego miejsca zamieszkania (dotyczy to również emigracji).

4. Kultura tradycyjna — z jednej strony za „własny” uważa się stan kultury przed jej rozpadem pod wpływem warunków egzogennych. Wszystko, co ludzie pamiętają sprzed wojny, jest tradycyjne, łemkowskie, „własne”. Obecnie istnieje ona jedynie w opowiadaniach o tym, jak to było. Zachowały się nieliczne przedmioty materialne, budynki, pewne tradycje obrzędowości dorocznej. Mimo sentymentu do kultury tradycyjnej jako całości, traktowania jej jako dziedzictwa grupowego, którego utrata godzi w żywotne interesy grupy łemkowskiej, nie chroni się elementów ocalałych i nie kultywuje zwyczajów, chyba że chodzi o świadomą manifestację (przykład celowego szycia „starych” strojów dla Łemków mieszkających poza Polską).

5. Przeszłość w świadomości Łemków — tradycje wspólnego pochodzenia (obcego, etnicznie niepolskiego) i stereotypy kształtujące się w okresie bezpośrednio powojennym: Polak — nietolerancyjny wobec Łemków.

6. Stereotyp własnej grupy — mit „naszych ludzi” rozrzuconych po całym świecie, a przeciwieństwo zwarty; solidarność, uczciwość, zgodność, gościnność jako wzorcowe cechy grupy łemkowskiej.

Ostatnią sferą jest klasyfikacja dokonywana przez jednostkę na członków własnej grupy i tych, którzy do niej nie należą, na „swoich” i „obcych”. Interesują nas tutaj wyznaczniki, pozwalające zaliczyć konkretne osoby do tej samej grupy etnicznej.

*A priori* przyjmowana jest konieczność łemkowskiego pochodzenia. Następnie w tej grupie szuka się ludzi manifestujących swoją przynależność (ludzi o tej samej świadomości) i ludzi spełniających warunki wynikające z modelu grupy — znających język, związanych z terytorium tzw. „tutejszych”, odpowiedniego wyznania. Oczywiście czynnikiem decydującym jest przekonanie o podobnym samookreśleniu.

Jak już zaznaczyłam na początku, moim zamiarem było pokazanie na konkretnym przykładzie modelowego zespołu wyznaczników odrębności grupowej (a raczej pewnej jego propozycji). Można w nim dokonywać dowolnych, dostosowanych do zmienionego kontekstu, modyfikacji. Stosunkowo najmniej przydatny wydaje się być przy rekonstrukcjach sięgających daleko w przeszłość, ze względu na trudności w odtwarzaniu świadomości członków grupy, która — jak już wielokrotnie podkreślałam — odgrywa rolę pierwszoplanową.